

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **G. S., K. B., J. T., R. K., A. K., M. W., J. C.**  
oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i in.,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia 2024 r.,  
wniosku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zawartego w postanowieniu  
z dnia 2 lipca 2024 r., sygn. akt III K 243/21,  
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,  
na podstawie art. 37 k.p.k.

**p o s t a n o w i ł**  
**wniosku nie uwzględnić.**

[J.J.]

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wskazanym wyżej postanowieniem wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie do rozpoznania sprawy przeciwko wymienionym wyżej oskarżonym, którym postawiono zarzuty popełnienia szeregu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i in., innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd ten wskazał, że przedmiotowa sprawa dotyczy m. in. oskarżonej R. K., która wraz ze swoją obrońcą zainicjowała szereg postępowań przeciwko konkretnym sędziom Sądu Okręgowego w Bydgoszczy oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Nadto,

oskarżona ta zna przewodniczącego III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy M.K.

Opisana sytuacja, zdaniem wnioskującego Sądu, ma uzasadniać obawę, zwłaszcza w odczuciu opinii publicznej, o możliwość bezstronnego rozpoznania sprawy, zważywszy że w ostatnim czasie ukazał się również program telewizyjny i materiał prasowy, w których poruszano tematy związane z oskarżeniami stawianymi wobec sędziów pełniących służbę m. in. w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy.

**Sąd Najwyższy zważył co następuje:**

Wniosek nie jest zasadny.

W sprawie, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, nie zachodzą przesłanki uzasadniające skorzystanie z art. 37 k.p.k. Zmiana właściwości sądu, o której mowa w tym przepisie, ma służyć wyeliminowaniu potencjalnego zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości związanego z faktem rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Skorzystanie z właściwości delegacyjnej może nastąpić zupełnie wyjątkowo, a więc w sytuacji, gdy zachodzi konieczność zabezpieczenia realizacji konstytucyjnego prawa do procesu rzetelnego (jawnego, sprawiedliwego), przeprowadzonego przez bezstronny i niezależny sąd oraz bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia zatem przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu także wówczas, gdy w następstwie konkretnych okoliczności może powstać w odbiorze społecznym choćby nieuzasadnione, czy wręcz błędne przekonanie, że konkretna sprawa nie może liczyć na bezstronnie oraz w pełni obiektywne rozpoznanie.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nie wykazał istnienia przekonujących okoliczności, które uzasadniłaby skorzystanie z instytucji, o jakiej mowa w art. 37 k.p.k. Sprawa, o której przekazanie innemu równorzędnemu sądowi wniosł ten Sąd, dotyczy kilkorga oskarżonych, w tym R. K. , którą obciążają zarzuty popełnienia przestępstw oszustwa oraz fałszerstwa dokumentów. Zakres tego postępowania w relacji do okoliczności podnoszonych we wniosku nie uprawnia jednak twierdzenia, że dobro wymiaru sprawiedliwości w tej sprawie jest realnie zagrożone w związku z rozpoznaniem sprawy przez sąd właściwy, zwłaszcza poprzez fakt, iż oskarżona

wraz ze swoją obrońcą, były w przeszłości inicjatorkami innych postępowań karnych w sprawach dotyczących konkretnych sędziów pełniących służbę w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, czy Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku. Gdyby uznać tego rodzaju okoliczność za mającą jakiegokolwiek znaczenie w kontekście art. 37 k.p.k., możnaby dojść do wniosku, że każdy uczestnik postępowania mógłby wpłynąć na takie określenie właściwości miejscowego sądu, które spełnia jego oczekiwania. Z pewnością nie taka była intencja ustawodawcy kreującego normę o właściwości delegacyjnej. W realiach niniejszej sprawy należy natomiast dostrzec, że żaden z sędziów, których miałyby dotyczyć wspomniane postępowania, nie został wyznaczony do rozpoznania sprawy, a tym samym nie ma możliwości wpływu na jej formalny przebieg, czy merytoryczne rozstrzygnięcie. Samo bowiem pełnienie służby przez sędziów, wobec których oskarżona formułuje zarzuty, w tym samym sądzie, w którym ma dojść do rozpoznania m. in. jej sprawy, samoistnie nie może przesądzać o braku możliwości rozpoznania tej sprawy w sposób niezależny i obiektywny. Jak słusznie skonstatował bowiem Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w postanowieniu z 7 grudnia 2023 r., sygn. akt III K 243/21, którym nie uwzględniono uprzednio złożonego wniosku o zwrócenie się do Sądu Najwyższego z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k., wskazane okoliczności nie mogą mieć wpływu na ocenę przesłanek wskazanych w przywołanym przepisie.

Podniesiona we wniosku, enigmatyczna znajomość oskarżonej z przewodniczącym III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, który jak wynika z relacji samej R. K. , w przeszłości miał być gościem prowadzonego przez nią pensjonatu (patrz protokół rozprawy z 23 listopada 2023 r.), również nie stwarza uzasadnionego zagrożenia dla możliwości obiektywnego rozpoznania przedmiotowej sprawy przez niezależny miejscowo właściwy sąd. Przewodniczący kieruje wprawdzie pracami podległego mu Wydziału, nie ma jednak procesowych narzędzi a przez to także możliwości ingerowania w funkcje orzecznicze poszczególnych sędziów. Nie sposób zresztą wywodzić, by takie działania były podejmowane w związku ze skorzystaniem z dostępnej powszechnie usługi. Ubocznie zauważyć nadto należy, że jak wynika z postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 27 listopada 2023 r., o odmowie wyłączenia sędzi B.M. od rozpoznania sprawy III K 243/21, nigdy ze strony sędziego M.K., który

sprawuje funkcję przewodniczącego III Wydziału Karnego, nie miały miejsca jakiegokolwiek próby wpływania na podległych mu sędziów, w tym referenta tej sprawy.

Oceny o braku postaw do skorzystania z instytucji art. 37 k.p.k. nie podważa zainteresowanie medialne sprawami dotyczącymi b. sędziów oraz emitowane na ten temat programy telewizyjne oraz publikowane artykuły prasowe. Zainteresowanie dziennikarskie sprawami karnymi jest zjawiskiem dość często spotykanym i zupełnie naturalnym, a co za tym idzie, nie może stanowić realnego zagrożenia dla utraty społecznego zaufania do określonego sądu i wymiaru sprawiedliwości.

Końcowo zauważyć również należy, że postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lipca 2023 r., V KO 72/23 oraz zwarte w nim argumenty, nie mogą stanowić punktu odniesienia w kontekście rozstrzygnięcia wniosku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, skoro dotyczą one okoliczności różnych od tych, które występują w niniejszej sprawie, pozwalających akurat na skorzystanie z instytucji art. 37 k.p.k. Rozstrzyganie w trybie tego przepisu następuje bowiem zawsze po dokonaniu indywidualnej oceny faktów w relacji do procesowych przesłanek uzasadniających rozpoznanie sprawy przez sąd, którego właściwości ukształtowana jest na podstawie delegacji.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniosku, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[ms]